

Sygn. akt SNO 55/16

UCHWAŁA

Dnia 13 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Dariusz Świecki

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Biura Lustracyjnego w
Warszawie Jacka Czarneckiego,

w sprawie **J. S.**

sędziego Sądu Okręgowego w [...] w stanie spoczynku

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 2017 r.,

zażalenia, wniesionego przez sędziego

na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt ASDo ../16

w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności

uchwalił:

- 1. zmienić zaskarżoną uchwałę jedynie w ten sposób, że z jej pkt 1 wyeliminować słowo „karnej”;**
- 2. utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę w pozostałej części;**
- 3. stwierdzić, że koszty sądowe postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2006 r. Sąd Apelacyjny w [...] wszczął na wniosek Rzecznika Interesu Publicznego postępowanie lustracyjne wobec sędziego J. S. z uwagi na możliwość złożenia przez niego niezgodnego z prawdą oświadczenia z dnia 14 grudnia 1998 r., że nie był świadomym i tajnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 i 4 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944 – 1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jedn.: Dz. U. z 1999 r., nr 42, poz. 428).

W dniu 26 czerwca 2007 r., Sąd ten na podstawie art. 63a ust. 4 i 6 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa w latach 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów (obecny tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1721) przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w [...].

Sąd ów „wyrokiem” z dnia 20 września 2010 r. umorzył postępowanie lustracyjne na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. i 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 19 i 21a ust. 1 powołanej ustawy, wobec braku zezwolenia sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie sędziego J. S. do odpowiedzialności w postępowaniu lustracyjnym.

Na skutek odwołania prokuratora Oddziałowego Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (dalej – OBL IPN) w [...], Sąd Apelacyjny w [...], orzeczeniem z dnia 19 maja 2011 r., uchylił zaskarżony „wyrok” i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania, stwierdziwszy, że nie jest wymagane wspomniane zezwolenie.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w [...] postanowieniem z 21 czerwca 2012 r., przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne następującej treści „Czy art. 80 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie niezawierającym regulacji trybu składania wniosków o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sędziów za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego i ustawowo określonych przesłanek wyrażenia zgody na pociągnięcie do tejże odpowiedzialności, oraz art. 19 i art. 21 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 - 1990 oraz treści tych

dokumentów (tekst jedn.: Dz. U. 2007 r., Nr 63, poz. 425) w zakresie, w jakim do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej nie nakazują stosowania odpowiednio przepisu art. 80 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (...) w postępowaniu lustracyjnym - są zgodne z art. 2 w zw. z art. 7, art. 10 ust. 1 i art. 181 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?”.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2015 r., P 31/12, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 80 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 133) w zakresie, w jakim nie obejmuje odpowiedzialności za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, jest niezgodny z art. 181 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (k. 406).

Postanowieniem z 29 czerwca 2015 r., Sąd Okręgowy w [...] ponownie umorzył postępowanie. W uzasadnieniu wskazał, że nie doszło do wyrażenia przez właściwy sąd dyscyplinarny zezwolenia na pociągnięcie sędziego J. S. do odpowiedzialności za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego.

Na skutek zażalenia prokuratora OBL IPN w [...] Sąd Apelacyjny w [...], postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2015 r., uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w [...], podnosząc, że Sąd ten „przed ewentualnym wydaniem takiej decyzji powinien uczynić zadość wymogom określonym w art. 17 § 2 k.p.k.”.

W dniu 18 kwietnia 2016 r. prokurator OBL IPN w [...] wystąpił do Sądu Apelacyjnego w [...] z wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Sądu Okręgowego w [...] w stanie spoczynku J. S. do odpowiedzialności za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego.

Uchwałą z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt ASDo .../16, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...], na podstawie art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 133 z późn. zm. – dalej p.u.s.p.), zezwolił „na pociągnięcie sędziego Sądu Okręgowego w [...] w stanie spoczynku J. S. do odpowiedzialności karnej ze względu na uzasadnione podejrzenie, że w dniu 14.12.1998 r. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Okręgowego w [...] i z tego tytułu będąc zobowiązany do złożenia oświadczenia lustracyjnego, o którym mowa w art. 6 ustawy z dnia 11

kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944 - 1990 osób pełniących funkcje publiczne (Dz. U. z 1999 r., Nr 42, poz. 428 z późn. zm.), złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, w którym podał, że nie był świadomym i tajnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 1, art. 2 i art. 4 powołanej ustawy w okresie od 22 lipca 1944 r. do 10 maja 1990 r.”.

Zażalenie na tę uchwałę złożył sędzia, zarzucając:

- „1. naruszenie art. 80 § 2 p.u.s.p. (powinno być 80 § 2c – przyp. SN) poprzez bezzasadne uznanie, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego (...);
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść w postaci naruszenia art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. przez wyrażenie błędnego poglądu, że możliwe jest konwalidowanie braku uchwały Sądu Lustracyjnego zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w dotychczasowym postępowaniu lustracyjnym,
3. art. 98 § 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. przez nietransparentne wskazanie powodów, które legły u podstaw tego orzeczenia, co uniemożliwiało ocenę zasadności postanowienia w zakresie jego podstaw”.

W konkluzji skarżący się wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez odmowę zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności lub jej uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

Najdalej idący zarzut obrazy art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. jest efektem niepodzielenia trafnego stanowiska Sądu I instancji, że określony w tym przepisie brak zezwolenia jest usuwalny do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Możliwość konwalidacji tego braku wynika z art. 17 § 2 *in fine* k.p.k., który przewiduje, że w razie nieistnienia takiego zezwolenia sąd, rozstrzygający w przedmiocie procesu, podejmuje czynności zmierzające do wyjaśnienia, czy zezwolenie będzie wydane. Oznacza to również obowiązek oczekiwania przez ten sąd na rezultat postępowania wpadkowego zainicjowanego wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności, gdy – jak w tej sprawie

– wniosek został złożony. Unormowanie określone w art. 17 § 2 k.p.k. świadczy o tym, że wskazana negatywna przesłanka dopuszczalności procesu głównego ma charakter względny, to znaczy, przeszkoda ta, uniemożliwiająca jego wszczęcie albo kontynuowanie, jest usuwalna.

Takie stanowisko zostało również wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2016 r., IV KO 98/15 (Lex nr 2023794), na który powołano się w zażaleniu. Przy czym, sytuacja procesowa, na kanwie której wydany został powołany wyrok, była inna niż w niniejszej sprawie (co jednak powinien dostrzec skarżący). Tam doszło do prawomocnego zakończenia postępowania lustracyjnego, w którym Sąd Apelacyjny ostatecznie stwierdził, mimo braku stosownego zezwolenia sądu dyscyplinarnego, że osoba lustrwana złożyła niezgodne z prawdą oświadczenie. Sąd Najwyższy, uwzględniając wniosek obrońcy, wznowił postępowanie, uchylił orzeczenia obu Sądów(Apelacyjnego i Okręgowego) i umorzył postępowanie lustracyjne. Natomiast w sprawie lustracyjnej J. S. nie zapadło orzeczenie nawet w pierwszej instancji. Najważniejszą jednak rzeczą jest (która pozostała poza polem uwagi skarżącego) i na niej można by poprzestać, że tak sformułowany w zażaleniu zarzut uchybienia art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. mógłby być skutecznie wysunięty w postępowaniu głównym, gdzie warunkiem jego prowadzenia jest stosowne zezwolenie. Natomiast w niniejszym postępowaniu incydentalnym, w którym chodzi tylko o wydanie takiego zezwolenia, w grę wchodziłby jedynie – oparty na przesłance z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. – zarzut braku wniosku prokuratora OBL IPN o zezwolenie o pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności za złożenie fałszywego oświadczenia lustracyjnego, ale taki wniosek został wszak złożony.

Zarzut obrazy art. 80 § 2c u.s.p. jakkolwiek został sformułowany poprawnie, to wsparty jest chybioną argumentacją. Nie można tego zarzutu uznać za trafny dlatego, że „w dotychczas prowadzonym postępowaniu lustracyjnym nie przeprowadzono szeregu dowodów, co czyni uzasadnione podejrzenie zaprezentowane przez ten Sąd (Dyscyplinarny – przyp. SN) za zdecydowanie przedwczesny wywód” (uzasadnienie zażalenia – s. 2). Albowiem nie jest tak, jak sugeruje się w zażaleniu, że warunkiem wydania zezwolenia w niniejszym postępowaniu wypadkowym jest przeprowadzenie wszystkich istotnych dowodów w

postępowaniu głównym (lustracyjnym). Zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności zapada wtedy, gdy Sąd Dyscyplinarny samodzielnie na podstawie całokształtu ujawnionych okoliczności w sprawie (art. 92 k.p.k.), zwykle przed wszczęciem stosownego postępowania, bo w tym celu składany jest wniosek o zezwolenie, rozstrzyga, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie, tu – złożenia nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego.

Zarzut obraży art. 98 § 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. nie zawiera żadnego uzasadnienia, toteż niepodobna się do niego odnieść. Zauważyć więc tylko należy, że Sąd I instancji w pisemnych motywach uchwały wskazał, jakie dowody przemawiały za istnieniem podstawy rozstrzygnięcia z art. 80 § 2c u.s.p. Sąd ten mógł oczywiście wskazać *expressis verbis* także np. dowód z opinii biegłego do spraw ekspertyzy pisma czy wyjaśnienia lustrowanego, w których przyznał fakt sporządzenia dowodowych informacji i podpisywania ich (choć dopiero w postępowaniu lustracyjnym będzie dokonana ocena tych wyjaśnień przez pryzmat art. 3a ust. 1 czy art. 21a ust. 3 ustawy lustracyjnej), ale w zażaleniu nie podjęto polemiki nawet z wymienionymi wprost w uchwale dowodami. Kontrola uzasadnienia uchwały nie potwierdza tezy o wadliwym jego sporządzeniu, bowiem odpowiada to uzasadnienie minimalnym standardom tego rodzaju orzeczeń.

W końcowej części uzasadnienia zażalenia zarzucono, że Sąd Dyscyplinarny nie wyjaśnił, dlaczego zły stan zdrowia sędziego „uznał za umożliwiający rozpoznanie niniejszej sprawy, skoro pominął w rozważaniach ważne wiadomości dotyczące stanu psychicznego i dopuścił jedynie dowód z opinii lekarza neurologa, a nie biegłego psychiatry.” W związku z tym stwierdzić trzeba, że biegły neurolog przed wydaniem opinii o możliwości udziału J. S. w niniejszym postępowaniu incydentalnym posiadał uzyskaną od niego wiedzę o stanie psychicznym. Sąd I instancji postanawiając rozpoznać w dniu 8 września 2016 r. wniosek prokuratora bazował na tej opinii jak i fakcie, że J. S. został powiadomiony o terminie posiedzenia oraz nie wnosił o jego odroczenie z uwagi na to, że stan zdrowia uniemożliwia mu udział w nim, a chce być obecny na posiedzeniu. Niezależnie od powyższego, Sąd w niniejszym składzie podziela pogląd, że przy rozpoznaniu wniosku o zezwolenie nie ma zastosowania norma art. 117 § 2 k.p.k. zakazująca przeprowadzenia czynności procesowej w razie niestawiennictwa

osoby uprawnionej z przyczyn usprawiedliwionych (zob. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., SNO 27/12 – Lex 1231619). Nawet więc gdyby uznać obecność J. S. za usprawiedliwioną, czemu przeczą wnioski opinii biegłego wydanej 2 dni przed posiedzeniem, to nieobecność sędziego nie mogła tamować postępowania. Takie stanowisko wynika z dyspozycji art. 80 § 2e u.s.p., zgodnie z którą przed wydaniem uchwały sąd wysłuchuje min. sędziego, jeśli się stawił, ale jego niestawiennictwo nie wstrzymuje rozpoznania wniosku. Warunkiem odbycia posiedzenia jest zatem jedynie wiedza sędziego o terminie tego posiedzenia. Nawet usprawiedliwiona nieobecność (tu, jak wspomniano, nie było powodów do takiej oceny) nie tamuje rozpoznania wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności, choć oczywiście sąd dyscyplinarny może uznać obecność sędziego nawet za konieczną.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił zażalenia co do istoty, eliminując jedynie z zaskarżonej uchwały słowo „karnej”. W tej kwestii powiedzieć tylko trzeba, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 kwietnia 2015 r., P 31/12, nie utożsamiał odpowiedzialności sędziego za złożenie nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego z odpowiedzialnością karną, choć przyjął, że odpowiedzialność za kłamstwo lustracyjne jest podobna do odpowiedzialności karnej oraz określił, iż immunitet sędziowski obejmuje także postępowanie lustracyjne.